

# Śladami Stefana Banacha w Krakowie i we Lwowie

EUGENIUSZ SZUMAKOWICZ

W tym roku, 2016, dokładnie 30 marca, mijają 124 lata od dnia urodzin największego, światowej sławy polskiego matematyka Stefana Banacha. Zdarzenie to można dokładnie zlokalizować<sup>1</sup> – miało miejsce w Krakowie, w dawnym Szpitalu Powszechnym św. Łazarza przy ul. Kopernika 17. Dziś mieści się tam m.in. Klinika Hematologii Collegium Medicum UJ.

Przebywając w niej, uświadomiłem wyżej wspomniany fakt pracownikom i pacjentom kliniki. W szczególności na tablicy informacyjnej zamieściłem tekst mojego artykułu o Stefanie Banachu (PAUza 245 z 13 marca 2014). Jeden z pacjentów powiedział wtedy do mnie: – „A w Warszawie jest ulica Banacha”. Jest to duża ulica, przy której mieszczą się Instytut Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz kliniki Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. A w Krakowie? Owszem, też jest ulica Banacha: ślepa ścieżka osiedlowa u wylotu z Krakowa na Miechów (sic!).

Może by zatem przynajmniej upamiętnić miejsce urodzin polskiego geniusza (z tego samego pułapu kreatywności naukowej co Maria Skłodowska-Curie!) pamiątkową tablicą na fasadzie budynku Kliniki przy ul. Kopernika 17?

W Krakowie jest więcej miejsc związanych ze Stefanem Banachem (gimnazjum, kościół, w którym brał ślub i in.). Jednakże przestrzenią jego niezwykle płodnej twórczości naukowej był przedwojenny Lwów. Dlatego proponuję Czytelnikowi co najmniej wirtualny spacer intelektualny po tym mieście.

Wychodzimy z lwowskiego dworca kolejowego i, kierując się nieco na prawo, wchodzimy w wielką ulicę, która przed wojną nosiła nazwę Leona Sapiehy (bardzo zasłużonego dla kolejnictwa, przemysłu i gospodarki), a dziś nosi imię Stefana Bandery. Można by dzisiejszym władzom Lwowa delikatnie zasugerować lekki „retusz” w nazwie: imię Stefan zostawiamy, pierwszą sylabę nazwiska zostawiamy, natomiast następne sylaby nazwiska zamieniamy na.. „-acha”. Zatem ulicą *in spe* Stefana Banacha dochodzimy do wielkiego gmachu Politechniki Lwowskiej, *notabene* miejsca pierwszego zatrudnienia Banacha we Lwowie, gdzie w 1920 roku otrzymał posadę asystenta na Politechnice właśnie.

Mijamy gmach Politechniki po prawej stronie i dochodzimy do parku miejskiego, przy końcu którego znajduje się wielki gmach Uniwersytetu we Lwowie. Na prawo od tegoż, w niewielkiej odległości mamy Rynek i plac Mariacki z katedrą łańcuską i pomnikiem Mickiewicza. Od charakterystycznej architektonicznie katedry (z polskim proboszczem) kierujemy się do pobliskiej alei Aka-



Fot. Internet

demickiej (dziś Szewczenki) i idziemy do samego końca, czyli do placu Akademickiego. Na lewo znajdziemy ul. Fredry (Fredra). Fredro zawsze będzie patronem tej ulicy, gdyż był dziadkiem (poprzez swą córkę) greckokatolickiego arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego.

Najistotniejsze wszakże jest to, że na rogu ul. dawnej Akademickiej i ul. Fredra znajdowała się słynna Kawiarnia Szkocka, miejsce naukowych spotkań Banacha i współpracowników-matematyków, a także innych intelektualistów. Po okresie zastoju przywrócono tam dzisiaj kawiarnię, bodaj pod tradycyjną nazwą. Oczywiście nie przywrócono ducha miejsca, jeszcze, ale to jest wyzwanie na dzisiaj i jutro dla ludzi różnych narodowości i szerokiego umysłu.

Dwa kroki od „Szkockiej” jest słynny przedwojenny „stary uniwersytet”, w dawnym klasztorze przy ulicy św. Mikołaja, obok kościoła św. Mikołaja. Dzisiaj nazwy są inne, nawet patron kościoła (co komu mógł wadzić tak uniwer-

<sup>1</sup> Zob. R. Duda, *Prawda i mity o pochodzeniu Stefana Banacha*, *Wiadomości Matematyczne* 45 (2), 2009, str. 282.



Szpital Św. Łazarza w Krakowie na rycinie z 1891 roku



Klinika Hematologii Collegium Medicum UJ, w budynku Szpitala Św. Łazarza, gdzie urodził się Stefan Banach



Klinika Hematologii Collegium Medicum UJ. Nad wejściem zachowana dawna nazwa Szpitala



Kościół przyspitalny, w którym został ochrzczony Stefan Banach

► salny „wschodnio-zachodni” święty, jak Mikołaj?). Dzisiaj jest to ulica Gruszeckiego. Pod numerem 4 (może i dzisiaj?) jest wejście do dawnego uniwersytetu, a obecnie muzeum geologiczno-zoologicznego. Można by wejść na I piętro i poszukać przedwojennego gabinetu profesora Banacha. Wskazówką jest wspomnienie Kazimierza Szałajki, wówczas asystenta w katedrze matematyki: „[...] Dalej, bezpośrednio z korytarza wchodziło się do małego przedpokoju, skąd prowadziło dwoje drzwi: do gabinetu profesora Stefana Banacha, kierownika Katedry Matematyki C i profesora Hugona Steinhausa, kierownika Katedry Matematyki B”<sup>2</sup>.

Banach mieszkał niedaleko swoich miejsc pracy (uniwersyteckiego i kawiarnianego), w Domu Profesorskim przy ul. Supińskiego 11–13 (dziś ul. Kociubińskiego). Ostatni okres życia spędził Banach w secesyjnej willi Riedlów przy ul. Dwernickiego 12 (dziś ul. Świnińskiego), usytuowanej na południe od poprzednio opisanych miejsc. Miejscem spoczynku Banacha jest grobowiec Riedlów na Cmentarzu Łyczakowskim, bardzo blisko grobowca Marii Konopnickiej.

Miejsce to zamyka trajektorię życia Wielkiego Matematyka, która zaczęła się przy ul. Kopernika 17 w Krakowie, w ówczesnym Szpitalu Powszechnym św. Łazarza w 1892 roku.

EUGENIUSZ SZUMAKOWICZ

\*

Eugeniusz Szumakowicz jest profesorem na Wydziale Fizyki, Matematyki i Informatyki Politechniki Krakowskiej.

Fotografie na stronie 3 – Ewa Szumakowicz.

<sup>2</sup> K. Szałajko, *Wspomnienia lwowskie*, Roczniki PTM, Seria II: „Wiadomości Matematyczne” XXX (1994), str. 252.